

XXIV EUROPEJSKA WYPRAWA MOSTOWA

SŁOWACJA – CZECHY 2018, cz. 2

JASOV, JASKINIA DOMICA, ŠTÍTNIK, BAŇSKA BYSTRZYCA, BAŇSKA SZCZAWNICA, NITRA, GYŐR, BRATYSŁAWA



STOWARZYSZENIE
WYPRAWY MOSTOWE



tekst i zdjęcia: prof. dr hab. inż. KAZIMIERZ FLAGA, dr h.c.m.,
dr inż. MICHAŁ PAZDANOWSKI

XXIV Europejska Wyprawa Mostowa trwała od 30 czerwca do 14 lipca 2018 r. i prowadziła przez Słowację i Czechy. Głównym organizatorem było Stowarzyszenie Wyprawy Mostowe przy współudziale firm Mosty Katowice Sp. z o.o. i Mosty Łódź SA. Jak zawsze trasę przygotował prof. Kazimierz Flaga z udziałem nieocenionego Franciszka Brodzkiego, właściciela Biura Turystycznego Anitour, współorganizatora wyprawy.

3 lipca 2018 r. – 4. dzień wyprawy

Ten dzień rozpoczęliśmy w Koszycach, wyjeżdżając sprzed hotelu Centrum w kierunku Jasova przez czeskie Hodkovice i Rudnik.

Jasov¹ jest niewielką miejscowością, liczącą ok. 3,5 tys. mieszkańców, położoną ok. 30 km na zachód od Koszyc, w której znajduje się późnobarokowo-rokokowy **zespół klasztorny Norbertanów** (na Słowacji znanych jako premonstranci). Zespół ten jest uważany za jeden z najpiękniejszych zabytków architektury czasów baroku i rokoka na Słowacji. Autorem projektu klasztoru wzniesionego w latach 1745–1766 był austriacki architekt Franz Anton Pilgram. W pracach przy wykończeniu wnętrza kościoła brali udział malarz Jan Łukasz Kracker, rzeźbiarz Jan Antoni Kraus i sztukator Jan Ignác Hennevoegel. Zespół klasztorny miał bardzo burzliwą historię. Już w 1787 r. dekretem cesarza Józefa II reguła norbertanów została zniesiona, a klasztor przejęli mieszkańcy Jasova. Mienie ruchome przeniesiono do Budina, a dzieła zniszczenia dopełnił pożar, który zniszczył w 1792 r. zachodni trakt zabudowań.

¹ Pogrubioną czcionką zaznaczono miejscowości i miejsca, których zwiedzeniu poświęcono najwięcej czasu i uwagi.

W 1802 r. cesarz Józef zezwolił norbertanom na powrót do klasztoru pod warunkiem podjęcia się prowadzenia szkoły klasztornej. Zakon prowadził cztery gimnazja: w Koszycach, Lewoczy, Roźniawie i Velkej Vevie. Pod koniec XIX w. norbertanie należeli do największych pracodawców w regionie. Sytuacja zmieniła się po II wojnie światowej. Na skutek zmian politycznych w 1950 r. nastąpiła kasata zakonu, a w zabudowaniach klasztornych umieszczono szpital psychiatryczny. Dewastacja klasztoru trwała do 1990 r., kiedy oddano go pierwotnym właścicielom, którzy starają się przywrócić budynkom dawną świetność. Obecnie w najlepszym stanie jest **kościół św. Jana Chrzciciela**, o bogatym, barokowym wystroju wnętrza. Niestety biblioteka, zdobiona płomiennymi freskami Krackera, jest jeszcze zamknięta dla zwiedzających. Przed zabudowaniami klasztoru rośnie najwyższa choinka na Słowacji – mająca ok. 200 lat i 50 m wysokości sekwoja kalifornijska. Zespół klasztorny oraz ogrody zwiedziliśmy dość dokładnie, korzystając z pomocy miejscowej, bardzo zaangażowanej przewodniczki.

Sprzed klasztoru w Jasovie udaliśmy się w kierunku jaskini Domica do miejscowości Kečovo, korzystając z najdogod-

niejszej trasy przez Węgry. Ponieważ oba kraje należą do strefy Schengen, obyło się bez straty czasu przy przekraczaniu granic, a właściwie gdyby nie zwrócenie uwagi przez naszego nieocenionego pilota, można byłoby fakt dwukrotnego przekroczenia granicy zupełnie przeoczyć. Przekroczyliśmy te granice w miejscowościach Host'ovce oraz Aggtelek. Są to okolice Krasu Słowackiego, gdzie występują jedne z najpiękniejszych jaskiń wapiennych w Europie Środkowej. Głównym miastem regionu jest Roźniawa, a cechą najbardziej charakterystyczną jest struktura ludnościowa, gdyż żyją tu obok siebie duże skupiska Węgrów i Cyganów, a Słowacy pozostają w mniejszości.

Jaskinia Domica jest największą jaskinią Krasu Słowackiego, liczącą 5358 m. Wraz z węgierską jaskinią Baradla tworzy system jaskiniowy o długości ok. 25 km. Jaskinia powstała na skutek erozyjno-korozyjnego oddziaływania Domickiego potoku na wapienne skały osadowe, pochodzące ze średniego triasu, o czym świadczy owalny kształt korytarzy i znacząca ilość żwiru rzeczno-ekologicznego zewnętrznego. Przyotworowe części jaskini były znane od dawna, jednak dopiero w 1926 r. Jan Majko przedostał się do jej głębszych części, w których



Fasada barokowego klasztoru w Jasovie



Wieloprzęsłowy, stalowy wiadukt kolejowy pod Dielom (obiekt nr 3)



Muzeum Słowackiego Powstania Narodowego w Bańskiej Bystrzycy



Wystrój gabinetu przeora klasztoru w Jasovie



Przepust drogowy gruntowo-powłokowy na drodze do Bańskiej Bystrzycy (obiekt nr 5)



Stalowy most kolejowy na trasie Bańska Bystrzyca - Bańska Szczawnica (obiekt nr 7)



Wnętrze jaskini Domica



Stalowy wiadukt kolejowy nad drogą do Bańskiej Bystrzycy (obiekt nr 6)



Fragment „muralu” z historią miasta w Bańskiej Szczawnicy



Wnętrze jaskini Domica



Widok nowoczesnej zabudowy Bańskiej Bystrzycy



Rynek (Trojčné námestie) w Bańskiej Szczawnicy



Gotycki kościół ewangelicki w Štitniku



Zabytkowy rynek (plac Słowackiego Powstania Narodowego) w Bańskiej Bystrzycy



Wyrobnisko kopalni srebra w Bańskiej Szczawnicy

odkrył ślady osadnictwa neolitycznego. W 1932 r. do zwiedzania udostępniono część jaskini o długości 1315 m. W części tej znajdują się liczne, bardzo efektowne nacieki wapienne, niewielkie jeziora i podziemna rzeka Styks, po której na odcinku 140 m można płynąć łódką. Jaskinia jest niesamowita, co krok spotyka się fantastycznie uformowane stalaktyty, stalagmity o dużych, ale i koronkowych rozmiarach, całe wijące się ściany z nacieków wapiennych. Razem z częścią węgierską są one wpisane na listę światowego dziedzictwa przyrodniczego UNESCO.

Z jaskini Domica udaliśmy się do miejscowości **Štítник**, której nazwa prawdopodobnie pochodzi od dawnego zajęcia mieszkańców – wyrobu tarcz. W miejscowości tej znajduje się interesujący **gotycki kościół ewangelicki**, wzniesiony jako trójnawowa bazylika, z najstarszymi organami w Europie Środkowej. Renesansowo-barokowy ołtarz z obrazem narodzenia Jezusa Chrystusa pochodzi z 1636 r., a na ścianach widoczne są liczne, unikatowe, choć niezbyt dobrze zachowane gotyckie freski. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności w kościele mogliśmy wysłuchać krótkiego recitalu a capella chóru z Węgier. W niewielkiej odległości od kościoła znajdują się interesujące, ale słabo zachowane **ruiny zamku wodnego**, pochodzącego z XV stulecia.

Z Štítnika pojechaliliśmy przez Revúce, Pochronską Polhorę, Brezno i Slovenską Ľupčę do Bańskiej Bystrzycy na nocleg w pensjonacie Medeny. Po drodze pomiędzy Tisovcem a Pohronską Polhorą obejrzeliliśmy dwa wiadukty linii kolejowej Tisovec – Brezno: **wiadukt pod Dielom** o długości 175 m (pięcioprzęsłowa kratownica stalowa na stalowych filarach z linią kolejową prowadzoną w łuku na spadku; obiekt nr 3) oraz **wiadukt Čertov** o długości 105 m (dwuprzęsłowa kratownica stalowa z linią kolejową prowadzoną również w lekkim łuku na spadku; obiekt nr 4). Dalej zwiedziliśmy na drodze do Bańskiej Bystrzycy **nowoczesny przepust drogowy gruntowo-powłokowy** (obiekt nr 5) z wzorowo rozwiązanyymi elementami wyposażenia oraz znajdujący się w pobliżu **jednoprzęsłowy, kratowy wiadukt kolejowy** (obiekt nr 6).

4 lipca 2018 r. – 5. dzień wyprawy

Bańska Bystrzyca, stolica środkowej Słowacji, uzyskała prawa miejskie w 1255 r. Jako bogate, królewskie miasto

od czasów średniowiecznych była najważniejszą z siedmiu węgierskich górniczych miejscowości skolonizowanych przez Niemców, którzy wydobywali złoto, srebro i miedź z pobliskich wzgórz, dopóki złoża nie wyczerpały się w XVIII w. Później rozwinął się tu przemysł drzewny i włókienniczy.

W czasie spaceru po Starym Mieście mieliśmy okazję obejrzeć zabytki położone przy ul. Dolnej: **kościół św. Elżbiety**, połączony z najstarszym szpitalem miejskim, pochodzący z początku XIV w., w czasach reformacji zamieniony na kościół ewangelicki, po pożarze kilkakrotnie rekonstruowany ostatecznie w stylu neogotyckim, a także **kamienice należące do bogatych mieszczan** – dom Wenecki, pałac Thurzów.

Przy rynku (plac Słowackiego Powstania Narodowego) obejrzeliliśmy pochyłą **wieżę zegarową, barokową katedrę św. Franciszka Ksawerego** z wystrojem wnętrza pochodzącym z pierwszej połowy XIX w. oraz znajdujące się w pobliżu ocalały **barbakan** z barokową wieżą oraz **kościół Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny** (gotycko-romański, po pożarach przebudowany w stylu barokowym, z zachowanym do dzisiaj w kaplicy św. Barbary gotyckim ołtarzem wykonanym przez Mistrza Pawła z Lewoczy oraz późnogotycką rzeźbą przedstawiającą Chrystusa na Górze Oliwnej, znajdującą się we wnęce w południowej elewacji kościoła – rzeźba ta przypisywana jest Witowi Stwoszowi) i **Świętego Krzyża** (pochodzący z XV w., wzniesiony jako część zamku, przebudowany w czasach kontrreformacji w stylu barokowym), **miejski zamek** połączony z budynkiem starego ratusza i **dom Macieja**, przylegający do zachowanych pozostałości murów miejskich. W drodze powrotnej na parking autobusowy mieliśmy okazję obejrzeć plenerową ekspozycję uzbrojenia z czasów II wojny światowej (artyleria, pojazdy pancerne, wagony pociągu pancernego) umieszczoną w parku otaczającym **Muzeum Słowackiego Powstania Narodowego**.

Z Bańskiej Bystrzycy pojechaliliśmy do **Bańskiej Szczawnicy**, jednego z najstarszych i najbardziej znaczących miast górniczych w Europie, oglądając po drodze interesujący stalowy most kolejowy (obiekt nr 7). Dzięki bogatym zasobom łatwo dostępnych rud metali (wychodnie żył złota i srebra) miasto

intensywnie się rozrastało, przodując w rozwoju techniki górniczej. W XVIII w. utworzono tu pierwszą szkołę górniczą na Węgrzech, zarazem pierwszą wyższą szkołę górniczą w Europie i najstarszą uczelnię techniczną na świecie. Miasto jest pięknie położone na stokach otaczających wzgórz w kalderze wygasłego wulkanu. W średniowieczu Bańska Szczawnica wzbogaciła się na wydobyciu srebra i złota, których złoża odkryto w XIII w. Sprowadzono tu wykwalifikowanych górników niemieckich, a król Węgier nadał miastu specjalne przywileje. Jest ono wpisane na listę światowego dziedzictwa kulturowego UNESCO.

W Bańskiej Szczawnicy zwiedziliśmy **sztolnię Michał** w zachowanej w centrum miasta starej kopalni srebra. Do sztolni wchodzi się bezpośrednio z podwórca kamienicy stojącej przy placu Świętej Trójcy, a jej stan zachowania pozwala zapoznać się z warunkami, w jakich pracowali średniowieczni górnicy. Na **placu Świętej Trójcy** obejrzeliliśmy **barokową kolumnę Świętej Trójcy**, wzniesioną jako wotum wdzięczności za przetrwanie epidemii dżumy w roku 1710, w której zmarła prawie połowa mieszkańców miasta, a następnie obok romańsko-gotyckiego **kościół św. Katarzyny** i Urzędu Miasta ozdobionego interesującymi płaskorzeźbami (złota salamandra), przeszliśmy na **Stary Zamek**.

Zamek powstał w czasach renesansu przez rozbudowę romańsko-gotyckiego kościoła Panny Marii, zniszczonego w XV w. przez pożar i trzęsienie ziemi, a przebudowanego na początku XVI stulecia. Wówczas był najważniejszą budowlą w mieście, miał być obroną rezydencją okolicznej arystokracji w szczytowym okresie agresji tureckiej w XVI w. Po utracie znaczenia obronnego służył jako miejskie archiwum, siedziba policji, rzeźnia i miejsce ćwiczeń. Obecnie znajduje się tu miejskie muzeum. Sprzed zamku można podziwiać piękną panoramę okolicy z Akademią Górnicztwa i Leśnictwa, Szczawnicką Kalwarią i białym Nowym Zamkiem na szczytach okolicznych wzgórz. Warownia ta miała bronić miasta przed atakami Turków w czasach, gdy Bańska Szczawnica była trzecim największym miastem Królestwa Węgier. W dalszej kolejności zwiedziliśmy **barokowo-klasycystyczny kościół ewangelicki** oraz **Bańsko-Szczawnickie Betlejem** – dzieło architekta Piotra



Stary Zamek w Bańskiej Szczywnicy



Drewniana kryta kładka dla pieszych przez Wąg w Kolárovice (obiekt nr 10)



Pomnik Arki Przymierza w Győr



Wieloprzęsłowy most sprężony z belek wolnopodpartych przez Hron w Žarnovicy – w drodze do Nitry (obiekt nr 8)



Czteroprzęsłowy, betonowy most sprężony przez Wąg w Kolárovice (obiekt nr 11)



Pomnik świętych Cyryla i Metodego w Nitrze



Stalowy most graniczny między Słowacją i Węgrami przez Dunaj w Medved'ovie (obiekt nr 12)



Betonowy most belkowy przez Rabę (dopływ Dunaju Moszońskiego) w Győr (obiekt nr 14)



Rynek (plac Istvána Széchenyiego) w Győr



Jednoprzęsłowy, betonowy most belkowy przez Rabę w Győr (obiekt nr 15)



Łukowy most ceglany przy drodze wejściowej na zamek w Nitrze (obiekt nr 9)



Stalowy most łukowy z jazdą dołem przez Dunaj Moszoński w Győr (obiekt nr 13)



Rzeźba na wzgórzu zamkowym w Bratysławie



Katedra św. Marcina i widok na Stare Miasto w Bratisławie



Stalowy most łukowy Apollo przez Dunaj w Bratisławie (obiekt nr 17)



Stalowy most kratownicowy Bohaterów Dukli przez Dunaj w Bratisławie (obiekt nr 19)



Widok od spodu przęsła mostu Apollo w Bratisławie

Chorana, wyrzeźbione w drewnie przez niego i dwóch pomocników w ciągu półtora roku. W znajdującej się w pobliżu piwiarni ERB (na miejscu dawnego browaru, z częściowo zachowanym wystrojem wnętrza) mieliśmy okazję skosztować miejscowego piwa.

Z Bańskiej Szczawnicy pojechaliśmy w kierunku Nitry. Po drodze w mieście **Žarnovica** przekroczyliśmy rzekę Hron po **żelbetowym, sześcioprzęstowym moście ze sprężonymi dźwigarami głównymi** (obiekt nr 8). Z Žarnovicy drogą E58 przez kilka typowych mostów przez Hron i jego dopływy oraz wiaduktów pojechaliśmy do Nitry.

Nitra jest uważana za najstarsze (obok Bratisławy) miasto Słowacji. W IX w. była jednym z centrów państwa wielkomorawskiego, a od 880 r. jest siedzibą biskupstwa. Była również jednym z centrów działalności świętych Cyryla i Metodego w czasie ich misji chrystianizacyjnej wśród Słowian.

Głównym zabytkiem Nitry jest **kompleks zamkowy**, składający się z katedry, pałacu biskupiego, obiektów fortyfikacyjnych i gospodarczych. **Katedra św. Emmerama** swój dzisiaj-

szy kształt zawdzięcza przebudowie w stylu barokowym, przeprowadzonej na początku XVIII w., kiedy połączono w jedną całość trzy wcześniejsze świątynie: absydę bazyliki św. Emmerama z XI w., górny kościół (pierwotnie gotycki) i dolny kościół (pochodzący z połowy XVII w.).

Na ołtarzu głównym znajdują się relikwie polskich świętych z X w.: Andrzeja Świerada i Benedykta, którzy opuścili pustelnię w Tropiu nad Dunajcem i przenieśli się do pustelni koło Trenčyna. Byli prawdopodobnie zwolennikami cyrylo-metodiańskiego obrzędu staro-cerkiewno-słowiańskiego. Do kompleksu zamkowego prowadzi **łukowy, kilkuprzęsłowy most ceglany** (obiekt nr 9). Na wzgórzu zamkowym znajdują się również kościół św. Piotra i Pawła, seminarium duchowne, centrum św. Franciszka Salezego oraz **pomniki księcia Pribiny** (władca Księstwa Nitrzańskiego w IX w., który w 833 r. ufundował pierwszy kościół na obszarze obecnej Słowacji), **świętych Cyryla i Metodego i Jana Pawła II**. W **muzeum diecezjalnym** na zamku mogliśmy obejrzeć pamiątki związane z czasami wczesnego chrześcijaństwa na

ziemiach obecnej Słowacji, a w katedrze bogaty, barokowy wystrój wnętrza. Ponieważ byliśmy w Nitrze akurat dzień po święcie świętych Cyryla i Metodego (3 lipca), zainteresowani mogli obejrzeć pokazy rekonstrukcyjne odtwarzające życie wczesnych Słowian czy wysłuchać koncertu na wzgórzu zamkowym. Stąd udaliśmy się na zasłużony odpoczynek do hotelu PKO w Nitrze.

5 lipca 2018 r. – 6. dzień wyprawy

W kolejnym dniu z Nitry przez Kolárovo (**czteroprzęstowy, betonowy most sprężony** przez Wag; obiekt nr 10), **najdłuższy drewniany most dla pieszych w Europie** (przez starorzecze Wagu; obiekt nr 11) i **Győr** na Węgrzech udaliśmy się do Bratisławy.

Dojeżdżając do **Győr**, w miejscowości Medved'ov przekroczyliśmy Dunaj, który w tym miejscu jest rzeką graniczną pomiędzy Słowacją i Węgrami, po **trójprzęstowym, stalowym moście kratowym** w formie kraty ciągłej z jazdą dołem (obiekt nr 12). Najdłuższe przęsło mostu ma 133 m, a jego całkowita długość wynosi 361 m przy szerokości 12,40 m. Most zbudowano w latach 1939–1942, w 1945 r.



Widok mostów Starego, Apollo i Bohaterów Dukli ze wzgórza zamkowego w Bratysławie



Widok mostu Nowego – stalowego podwieszonoego, jednopylonowego – ze wzgórza zamkowego w Bratysławie

Mosty **SŁOWACJA – CZECHY**

został zniszczony przez wycofujące się wojska niemieckie i ponownie otwarty w roku 1973, po czterech latach odbudowy. W Győr spacerem przeszliśmy przez stare, barokowe centrum (plac Istvána Széchenyiego z **barokowym kościołem św. Ignacego Loyoli**, barokowa apteka, ul. Ferencza Liszta, bazylika, kościół Karmelitów). Obejrzelśmy **stalowy, łukowy most im. Lajosa Kossutha** o rozpiętości 126 m przez Dunaj Moszoński, odnogę Dunaju, wzniesiony w 1926 r., zniszczony w 1945 r. i odbudowany w 1950 r. (obiekt nr 13), oraz trzy mosty przez rzekę Rabę – **jednoprzęsłowy, żelbetowy most belkowy** (obiekt nr 14), **jednoprzęsłowy, betonowy most sprężony** (obiekt nr 15) i **dwuprzęsłowy most stalowy** z głównym przęsłem kratowym z jazdą dołem (obiekt nr 16).

W **Bratysławie** ponownie przekroczyliśmy Dunaj od strony **Petržalki** w kierunku centrum miasta przez **Nowy most** (dawniej Słowackiego Powstania Narodowego; obiekt nr 20). Most jest stalowy, zawieszony na pojedynczym pylonie o wysokości 84,6 m. Całkowita długość to 430,8 m, rozpiętości przęsła pomiędzy filarami 74,80 m, 303 m i 54 m, szerokość 21 m, całkowita wysokość od podstawy do szczytu 95 m, średnica latającego spodka widokowego z restauracją wynosi 32 m. Na moście są dwie dwupasmowe jezdnie dla samochodów, poniżej których znajduje się chodnik dla pieszych i rowerzystów. Po otwarciu w 1972 r. zajmował czwarte miejsce na świecie w kategorii mostów podwieszonych. W węższej kategorii mostów podwieszonych – mostów z jednym pylonem i tylko jednym wiszącym przęsłem – światowe przywództwo utrzymał do dnia dzisiejszego. W trakcie jego budowy w latach 1967–1972 wyburzono większość budynków dzielnicy żydowskiej w obrębie podgrodzia.

Po przekroczeniu Dunaju pojechaliśmy w pobliże **mostu Apollo** (obiekt nr 17), którego nazwa pochodzi od nazwy rafinerii istniejącej dawniej w pobliżu. Most jest stalowym mostem łukowym z głównym przęsłem o rozpiętości 231 m i konstrukcją jezdnii podwieszoną na cięgnach do łuków. Całkowita długość jest równa 517 m, a wraz z estakadami dojazdowymi wynosi 835 m. Wysokość łuku w kluczu to 36 m. Główne przęsło było w całości zmontowane na brzegu Dunaju i po ukończeniu zostało obrócone o 90 stopni i umieszczone na stałych podporach. W 2006 r. obiekt był nominowany do nagrody Opal Awards i jako jedyny most europejski w tym roku ją uzyskał. Z mostu Apollo można podziwiać dwie inne przeprawy przez Dunaj: powyżej (w kierunku mostu Nowego) **Stary most** (dawny wieloprzęsłowy most kratownicowy Czerwonej Armady; obiekt nr 18) i poniżej **stalowy most kratownicowy Hrdinov Dukli** (Bohaterów Dukli; obiekt nr 19).

Bratysława jest stolicą Słowacji, liczy ok. 500 tys. mieszkańców, jakkolwiek przed powstaniem państwa czechosłowackiego w 1918 r. miała tylko 60 tys., spośród których do 1945 r. prawie połowę stanowili Niemcy. Niemcy nazywali ją Pressburg, natomiast Węgrzy – Pozsony, gdyż miasto to przez kilka stuleci, dopóki nie wyparto Turków z Niziny Węgierskiej, było stolicą Węgier. W tutejszej katedrze koronowano królów i królowe, tu zwoływano sejmy. Dlatego też Bratysława ma ciekawą przeszłość, po której zostało wiele zabytków. Na zwiedzanie mieliśmy jedynie pół dnia, toteż spacerowaliśmy, oglądając zabytki tylko z zewnątrz.

Zwiedzanie Bratysławy rozpoczęliśmy od wizyty na **wzgórzu zamkowym**, z którego roztacza się panorama stolicy Słowacji. Ze wzgórza spacerem przeszliśmy na **Stare Miasto**, po dro-

dze zatrzymując się w **katedrze św. Marcina** (katedra koronacyjna królów Węgier w latach 1563–1830, gotycka budowla pochodzi z przełomu XIII i XIV w., została wzniesiona na miejscu dawnego kościoła romańskiego, wielokrotnie przebudowywana, obecny wygląd uzyskała w wyniku prac rekonstrukcyjnych z połowy XIX w.). Charakterystyczna dla tej katedry jest ozdoba hełmu wieży w postaci połączanej repliki korony św. Stefana spoczywającej na poduszce o wymiarach 2 x 2 m, dodana po rekonstrukcji wieży w 1833 r. Sprzed katedry przeszliśmy uliczkami koło klasztoru Klarysek do **bramy Michalskiej**, malowniczej i imponującej bramy Starego Miasta. Przy ulicach Michalskiej i Wenturskiej znajdują się jedne z najpiękniejszych barokowych pałaców w Bratysławie. Przeszliśmy koło kościoła Franciszkanów, starego ratusza z pięknie zaprojektowanymi dachówkami, pałacu Prymasowskiego, którego fryz zwieńczono ważącym prawie 200 kg odlewem kardynalskiego kapelusza. W pałacu tym w sali Lustrzanej Napoleon i cesarz austriacki podpisali pokój presburski w 1805 r. po bitwie pod Austerlitz. W dalszej drodze obejrzelśmy rzeźbę **Człowiek pracujący** (kanalarz), dalej – przy **Hviezdoslavovym námestie** – budynek Słowackiego Teatru Narodowego, hotel Carlton, pałac Pálffyich. Skręcając w ul. Mostową w kierunku nabrzeża Dunaju, minęliśmy jeszcze budynek Reduty – secesyjny teatr, gdzie ma również siedzibę Słowacka Orkiestra Symfoniczna, oraz przy końcu ul. Mostowej – **współczesną rzeźbę przedstawiającą Ludovita Stuhra**, twórcę języka słowackiego i jego zwolenników.

Pracowity dzień dobiegał końca, zatrzymaliśmy się na nocleg w hotelu Beranka pod Bratysławą, w kierunku na Trnavę.

